



Wiara bez uczynków martwa jest

Wiara jest podstawową cechą każdego chrześcijanina. Dzięki niej wiemy, że Pan Bóg istnieje i jest Stwórcą całego świata. Poprzez wiarę uznajemy za prawdziwe zapisy Pisma Świętego oraz Plan Boży zawarty w nim. Wierząc, akceptujemy także lekcje płynące ze Świętej Księgi i chcemy się im podporządkować. W tym artykule chcemy szerzej rozważyć tę ostatnią kwestię.

Celem każdego wierzącego człowieka jest osiągnięcie zbawienia, czyli uwolnienie się od grzechu i życie wieczne w szczęściu oraz społeczności z Panem Bogiem. Tego uczy Biblia i takie też mamy nadzieje. Jednak czy sama wiara w Pana Boga oraz w to, że posłał On swojego Syna – Pana Jezusa – na świat, aby nas odkupić z grzechu i śmierci, jest wystarczająca do osiągnięcia zbawienia? Czy sama wiara jest miła Panu Bogu i zapewni nam zbawienie?

Pan Bóg niewątpliwie bardzo ceni wiarę człowieka, a Pan Jezus podczas swojej pierwszej obecności chwalił tych, którzy wykazywali szczególną wiarę (np. setnika, którego sługa chorował). Apostoł Paweł w Liście do Rzymian 1:17 napisał: *sprawiedliwy z wiary żyć będzie*, a w Liście do Hebrajczyków 1:16 – *Bez wiary nie można podobać się Bogu; albowiem ten, co przystępuje do Boga, wierzyć musi, że jest Bóg, a że nagrodę daje tym, którzy go szukają*. Widzimy, że wiarę musimy koniecznie posiadać, aby podobać się Panu Bogu.

Potrzeba uczynków

Przeczytajmy inne fragmenty Pisma Świętego, które pokażą nam, że sama wiara nie jest jednak wystarczająca, i powinna być połączona z działaniem.

I właśnie dlatego dołóżcie wszelkich starań i uzupełniajcie waszą wiarę cnotą, cnotę poznaniem, poznanie powściągliwością, powściągliwość wytrwaniem, wytrwanie pobożnością, pobożność braterstwem, braterstwo miłością – 2 Piotra 1:5-7. Powyższy tekst, znany jako „drabina Piotrowa”, podkreśla, że wiara jest fundamentem, który powinien być wspierany przez kolejne cechy manifestujące się w konkretnych uczynkach, takich jak powściągliwość, wytrwałość i pobożność. Wiara jest konieczna do utrzymania i rozwijania tych cech oraz dostrzeżenia sensu pracy nad własnym charakterem, ale stanowi tylko pierwszy krok, za którym powinny podążać nasze czyny. Wszystko po to, aby – jak dalej pisze apostoł Piotr – w ten sposób zdobyć szeroko otwarte wejście do wiecznego Królestwa (1 Piotra 1:11).

Zajrzyjmy również do Listu św. Jakuba, który w bardzo jednoznaczny sposób zwraca uwagę na potrzebę do-

brych uczynków wynikających z wiary i nazywa wiarę pozbawioną uczynków „martwą”.

Cóż to pomoże, bracia moi, jeśli ktoś mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić? Jeśli brat albo siostra nie mają się w co przyodziać i brakuje im powszedniego chleba, a ktoś z was powiedziałby im: Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i nasycie, a nie dalibyście im tego, czego ciało potrzebuje, cóż to pomoże? Tak i wiara, jeżeli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie. Lecz powie ktoś: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki; pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, a ja ci pokażę wiarę z uczynków moich. Ty wierzysz, że Bóg jest jeden? Dobrze czynisz; demony również wierzą i drżą – Jak. 2:14-19. Apostoł Jakub podkreśla konieczność wykonywania dobrych uczynków jako wyrazu wiary. Jeśli jesteśmy przekonani, że wykonanie określonego czynu jest zgodne z wolą Bożą, powinniśmy go podjąć. W ten sposób nie tylko udowodnimy naszą wiarę, ale również przyniesiemy radość Panu Bogu i innym ludziom. Ponadto powyższy fragment zawiera silny argument, że sama wiara bez uczynków jest martwa i bezużyteczna. Werset 19. mówi: *Ty wierzysz, że Bóg jest jeden? Dobrze czynisz; demony również wierzą i drżą*. Nawet przeciwnicy Boży wiedzą o istnieniu Pana Boga i znają Jego prawo, lecz świadomie je łamią, nie wykazując żadnych dobrych uczynków wynikających z tej wiary. Zatem wiara powinna być wstępem do tego, aby w odpowiedni sposób – poprzez uczynki – służyć Panu Bogu. Powinna też kierować naszymi codziennymi, życiowymi wyborami.

Pan Bóg zachęca nas poprzez Pismo Święte, abyśmy nie ograniczali się jedynie do teoretycznego zdobywania wiedzy na temat Jego woli, lecz abyśmy wprowadzali to, czego się uczymy, w praktykę naszego życia. *Czyńcie to, czego się nauczyliście i co przeżyliście, co słyszeliście, i co widzieliście u mnie; a Bóg pokoju będzie z wami – Filip. 4:9.* Podobnie jest z wiarą. Nie powinna ona pozostać jedynie faktem w naszym życiu, ale powinna determinować nasze postępowanie. Apostoł Jakub napisał: *Czy jest między wami ktoś mądry i rozumny? Niech to pokaże przez dobre postępowanie uczynkami swymi, nacechowanymi łagodnością i mądrością – Jak. 3:13.* Wszystkie cechy charakteru, jakie posiadamy lub wyrabiamy w sobie, uwidaczniają się w naszym codziennym postępowaniu. Jeśli nie są one widoczne, oznacza to, że nie są jeszcze odpowiednio rozwinięte. Podobnie może być z wiarą.

Wiele zapisów Słowa Bożego uczy nas, że wiara bez uczynków jest bezużyteczna i bezowocna. Możemy porównać wiarę, za którą nie idą uczynki z niej wynika-



jące, do sytuacji, gdy ktoś wierzy, że lekarstwo i zalecenia lekarza pomogą mu wyzdrowieć, ale nie sięga po tabletkę, ani nie stosuje zaleceń. Pan Bóg chce, abyśmy potwierdzali naszą wiarę uczynkami.

W historiach biblijnych znajdziemy wiele pozytywnych i negatywnych przykładów związanych z tym tematem. Do tych negatywnych możemy zaliczyć uczonych w Piśmie i faryzeuszy, przed którymi Pan Jezus przestrzegał w słowach: *Wszystko więc, cokolwiek by wam powiedzieli, czyńcie i zachowujcie, ale według uczynków ich nie postępujcie; mówią bowiem, ale nie czynią* – Mat. 23:2. Uczeń w Piśmie i faryzeusz nauczał ludzi zgodnie z prawem, jednak sami nie byli chętni do wykonywania go. Ten przykład pokazuje, że same słowa i deklaracje nie są wartościowe przed Panem Bogiem, jeśli są pozbawione chęci wykonania.

Innym przykładem jest przypowieść o miłosiernym Samarytaninie. W tej historii osoby wierzące, bliskie Bożym sprawom, czyli kapłan i Lewita, nie zdecydowały się pomóc potrzebującemu bliźniemu, co jest sednem Bożego Prawa – nie okazały miłosierdzia. Pan Bóg wielokrotnie okazał całej ludzkości i nam osobiście wielkie miłosierdzie, zwłaszcza poprzez danie swojego Syna na okup. Jest to wzór miłości do naśladowania dla nas, którzy powinniśmy być podobni do Boga. Dopiero Samarytanin, który w Izraelu był pogardzany i uważany za gorszego, zlitował się nad pokrzywdzonym człowiekiem i pomógł mu. Ten Samarytanin został pochwalony, podczas gdy martwa wiara kapłana i Lewity stanowi dla nas przestrożę.

Bogata listę dobrych przykładów wiary popartej uczynkami znajdziemy w Liście do Hebrajczyków, w 11. rozdziale. W tym fragmencie wymienieni są „bohaterowie wiary” Starego Testamentu, którzy wyróżnili się szczególną wiarą i otrzymają lepsze zmartwychwstanie jako nagrodę za swoje życie. Co jest istotne w kontekście tego tematu, to fakt, że każdy z nich wyraził swoją wiarę w widoczny i konkretny sposób. Zachęcam do przeczytania tego rozdziału, aby przypomnieć sobie, w jaki sposób ci, którzy zostali nazwani „bohaterami wiary”, wykazywali ją przed Panem Bogiem. Zauważysz, że nie tylko mieli wiarę w sercu i na ustach, ale także podejmowali decyzje zgodnie z nią w swoim życiu.

Co dla nas może być uczynkiem wynikającym z wiary?

Jeśli uważamy, że wiarę należy popierać uczynkami, warto zastanowić się, co dla mnie może być takim uczynkiem?

Przykłady mogą być różnorodne – od istotnych decyzji życiowych po codzienne sytuacje w szkole czy pracy, w których okazujemy naszą wiarę.

Nasza Ojczyzna jest w niebie. Jeśli tak wierzymy, nie będziemy wiązać nadziei z żadną ziemską władzą ani systemem. Wiemy, że wszystkie doczesne rzeczy niebawem przeminą, a Pan Bóg ustanowi wieczne Królestwo, gdzie panować będzie pokój, szczęście i sprawiedliwość. Dlatego powinniśmy powstrzymać się od analizowania, przeżywania i komentowania wydarzeń politycznych oraz popierania najlepszych naszym zdaniem kandydatów na dane urzędy czy stanowiska. Naszym zadaniem jest dawanie świadectwa o tym rządzie i Królestwie, w które wierzymy. To świadectwo, nawet jeśli nie przyniesie zmian teraz, może w przyszłości, w czasie restytucji, być dużą pomocą dla innych w wyborze właściwej drogi. Być może nie wszystkich z Was te sprawy dotyczą obecnie, ale nawet jeśli nie teraz, to zapewne w niedalekiej przyszłości mogą stać się dla was aktualnym tematem.

Jeśli wierzymy, że Pan Bóg wkrótce ustanowi swoje Królestwo, a obecne złe rzeczy – na przykład rządy, państwa, wojska, instytucje, które nie działają zgodnie z zasadami sprawiedliwości – muszą zostać zniszczone, aby ustąpić miejsca sprawiedliwemu panowaniu Pana Jezusa wraz z Kościołem, a następnie Pana Boga, nie powinniśmy obawiać się nadchodzących wydarzeń. Coraz częściej słyszymy o wojnach i niebezpiecznych sytuacjach na całym świecie. Pan Jezus powiedział: *Ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat, bo moce niebios poruszą się* – Łuk. 21:26. My jednak obserwując te wydarzenia, wiemy dwie rzeczy. Po pierwsze, że Pan Bóg dopomaga ku dobremu we wszystkim tym, którzy Go miłują (Rzym. 8:28), a po drugie, że kiedy ten świat przeminie, nastanie czas wiecznego szczęścia i życia.

Kolejną istotną kwestią, która powinna wynikać z naszej wiary, jest cel i sposób naszego życia. Cały Nowy Testament zachęca nas do oddawania naszego życia na służbę Panu Bogu, tak jak uczynił to nasz Zbawiciel – Pan Jezus. Dzięki Bożej łasce mamy przywilej ofiarować nasze życie, ponieważ Pan Jezus swoją zasługą usprawiedliwia nas przed Panem Bogiem, a jedynie taka doskonała (usprawiedliwiona) ofiara może być przyjęta przez Pana Boga. Gdy podejmujemy taką decyzję, musimy trwać w niej aż do końca, poświęcając cały swój czas, środki i siły na Boże sprawy oraz służbę innym ludziom, zwłaszcza wierzącym. Ta służba obejmuje pomoc, zainteresowanie, dobre słowo, pracę dla społeczności czy zboru, wszystko zgodnie z zasadami biblijnymi. Jak naucza nas Biblia, obejmuje także znoszenie niezastuszonych cierpień i prześladowań, które kształtują nasz charakter i potwierdzają naszą wiarę. *Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza* – Rzym. 12:1. Powinniśmy również rozwijać nasz charakter na podobieństwo Pana Boga i Pana Jezusa. Jakie cechy powinniśmy pielęgnować, napisał na



przykład apostoła Pawła w liście do Galacjan 5:22-23, a są to: miłość, radość, pokój, cierpliwość, życzliwość, dobroć, wierność, łagodność, powściągliwość. Doskonałym wzorem postępowania jest dla nas Pan Jezus, którego postępowanie można streścić w dwóch przykazaniach: *będziesz miłował Pana Boga z całego serca i bliźniego swego jak siebie samego*. Jednak początkiem tego wszystkiego jest wiara. Czy wierzymy, że tego właśnie chce Pan Bóg i że jest to dobre? Czy jeśli wierzymy, to chcemy to wykonywać? Powinniśmy.

Postępowanie zgodnie z wiarą jest często trudne. Musimy zmagać się nie tylko z naszymi złymi nawykami, ale także z otoczeniem w szkole lub pracy, które często kieruje się innymi zasadami. Bardzo ważne jest, aby uczynki wynikające z naszej wiary były konsekwentne w każdych okolicznościach. Łatwiej jest to osiągnąć w gronie zboru lub na kursie, gdzie wszyscy dążą do postępowania z zasadami biblijnymi, jednak w innym środowisku nie jest to już takie łatwe. Mimo to możemy czerpać pocieszenie i siłę z faktu, że Pan Bóg dodaje nam siłę, jeśli Go o to prosimy w modlitwie, oraz że nie zapomina o naszych dobrych uczynkach (Hebr. 6:10). Nie powinno nas zaskakiwać, że często w wykonywaniu dobrych uczynków możemy czuć się samotni, ale pamiętajmy, że zawsze towarzyszy nam Pan Bóg. Jak powiedział Pan Jezus – niewielu jest tych, którzy odnajdują właściwą drogę.

Uczynkiem, wynikającym z wiary w Pana Boga i Pana Jezusa oraz ich dzieło zbawienia ludzkości są także słowa, które to potwierdzają. Wyznanie naszej wiary jest miłe w oczach Pana Boga. *Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz. Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznaje się ku zbawieniu* – Hebr. 10:9-10.

Warto również wspomnieć, że nasze uczynki, choćbyśmy starali się jak najlepiej, nigdy nie będą doskonałe. Nie powinniśmy jednak się tym zrażać i zniechęcać. Pan Bóg wie, jacy jesteśmy, zna najlepiej nasze słabości (Psalm 103:14). Jeśli zaś staramy się, na ile możemy, Pan Bóg przyjmuje nasze uczynki, uzupełniając je tym, czego im brakuje, dzięki zasłudze Pana Jezusa Chrystusa, który był doskonały (Hebr. 7:24-25).

Myśli końcowe

Na zakończenie kilka krótkich myśli na ten temat.

Uczynki odzwierciedlają to, w co naprawdę wierzymy. Potwierdzają naszą wiarę, która jest niezbędna do zbawienia w Wieku Ewangelii.

Poprzez nasze uczynki możemy być przykładem dla innych. Sama mowa nie wystarczy, jeśli nie jest poparta uczynkami. Uczynki są listem, który widzi i czyta dużo więcej osób.

Dobre uczynki wynikające z wiary w Pana Boga przynoszą Mu chwałę. Kiedy ludzie widzą, że postępujemy w określony sposób dlatego, że jest to dobre w oczach Pana Boga, a nasze postępowanie jest dobre, pożyteczne i szlachetne, będą chwalić Pana Boga teraz lub w przyszłości za Jego święty i wspaniały charakter oraz prawo. *Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie* – Mat. 5:16.

Nasze uczynki mogą być pomocne dla innych, przynosząc ulgę i radość potrzebującym. Słowa również mają swoją moc, ale w niektórych sytuacjach same słowa nie wystarczą – potrzebne jest działanie.

Pan Bóg szczególnie ceni uczynki wynikające z wiary. Choć dobre uczynki mogą wynikać z różnych pobudek, takich jak nakaz, dobre maniere czy idea naprawy pewnych sfer świata, to przed Panem Bogiem szczególne znaczenie mają te, które wynikają z wiary w Niego, w Jego prawo i przekonanie, że to, co On powiedział, jest dobre i pożyteczne. *Cokolwiek czynicie, z duszy czyńcie jako dla Pana, a nie dla ludzi, Wiedząc, że od Pana otrzymacie jako zapłatę dziedzictwo, gdyż Chrystusowi Panu służycie* – Kol. 3:23-24.

Wiara jest bardzo ważną cechą, o którą powinniśmy się modlić i którą powinniśmy wzmacniać, czytając Pismo Święte, które potwierdza istnienie Pana Boga oraz realizację Jego cudownego Planu zbawienia ludzkości. Jednak, jak zauważyliśmy, sama wiara nie wystarczy, aby nasze życie było miłe Panu Bogu. Biblia przekazuje nam wiele lekcji na temat tego, że naszą wiarę powinniśmy popierać uczynkami. *Czyńcie to, czego się nauczyliście i co przejęliście, co słyszeliście, i co widzieliście u mnie; a Bóg pokoju będzie z wami* – Filip. 4:9. Jeśli wierzymy, że to, co usłyszeliśmy i czego nauczyliśmy się, pochodzi od Pana Boga, powinniśmy postępować zgodnie z tą wiarą, co sprawi, że nasze życie będzie miłe Bogu, a On obdarzy nas udziałem w przyszłym wiecznym Królestwie.

Stachyra Jakub